

***Sygn. akt I ACa 718/14***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SO (del.) Hanna Wawrzyniak

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. (1), M. D., E. D., J. D. (2) i J. S. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 lutego 2014 r.

sygn. akt II C 753/13

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

***Sygn. akt I ACa 718/14***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził tytułem zadośćuczynienia od (...) spółki akcyjnej w W. (dalej (...)) na rzecz:

J. D. (1) i M. D. kwoty po 50 000 zł, E. D. kwotę 30 000 zł, wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami od 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty; J. D. (2) kwotę 25 000 zł, J. S. (2) kwotę 20 000 zł – obie kwoty z ustawowymi odsetkami od 26 lipca 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części, orzekł o kosztach procesu.

Pozwany w toku procesu wnosił o oddalenie powództwa w całości kwestionując zasadność roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz wysokość roszczeń.

***Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań:***

20 września 2006 r. zmarł 12-letni K. D.. Jego śmierć była skutkiem wskutek wypadku komunikacyjnego z 12 września 2006 r.

Sprawca wypadku został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat.

Pojazd, który prowadził sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...).

K. D. był pierwszym dzieckiem J. i M. D., bratem 6-letniej wówczas E., wnukiem J. D. (2) i J. S. (1). K. D. był bardzo związanym uczuciowo i mentalnie z rodziną, głównie z matką. Nie sprawiał problemów wychowawczych, osiągał bardzo dobre wyniki w nauce, był dzieckiem energicznym, lubianym w szkole, był ministrantem. Jego hobby stanowiła gra w piłkę nożną - chciał w przyszłości zostać piłkarzem. Rodzina spędzała razem wiele czasu. Pomimo, iż rodzice nie mieli środków finansowych starali się organizować dzieciom czas przez zabieranie ich na festyny, wyjazdy i krótkie wycieczki.

Wraz z rodziną mieszkała babcia zmarłego, z którą wnuk miał dobre relacje. J. D. (2) opiekowała się nim od dziecka i pomagała w jego wychowaniu.

K. D. często jeździł na rowerze do dziadka J. S. (1). Spędzał z dziadkiem czas m.in. jeżdżąc na wspólne przejażdżki, chodząc na spacer.

Przed śmiercią K. D. rodzina była zżyta, szczęśliwa, wspierająca się. Zmarły dostarczał rodzicom, babci i dziadkowi wiele radości, uczestniczył w rozwoju i dorastaniu młodszej siostry, bawił się z nią, zabierał na mecze piłki nożnej, pomagał się nią opiekować. E. mimo różnicy wieku, jaka ich dzieliła była bardzo związana z bratem.

Nagła śmierć K. D. spowodowała w rodzinie powodów wiele cierpienia, powodowie nie mogą pogodzić się z tym zdarzeniem. Najmocniej sytuację przeżyli rodzice zmarłego. Matka korzystała z profesjonalnej pomocy psychiatrycznej i przyjmowała leki. Od 18 września 2006 r. do lipca 2007 r. leczyła się w (...). Ojciec po śmierci syna zamknął się w sobie, zaczął nadużywać alkoholu. Próbował sobie sam poradzić z tym zdarzeniem. To doprowadziło do konfliktów z żoną i rozluźnienia więzi łączących małżonków, w atmosferze domowej odczuwalna była przede wszystkim rozpacz.

E. D. na skutek problemów z nauką, które pojawiły się już przed śmiercią brata oraz silnej reakcji lękowej po jego śmierci została objęta od lutego 2008 r. do stycznia 2009 r. pomocą Powiatowej Poradni P.-Pedagogicznej. Dziewczynka do chwili obecnej ma problemy w szkole. Po śmierci brata stała się dzieckiem zamkniętym, bardziej wrażliwym i mniej towarzyskim.

Dziadkowie radzili sobie ze śmiercią wnuka samodzielnie, jednak też przeżyli tragedię, po śmierci wnuka popadli w głęboki smutek. J. S. (1) odzyskał trochę radości życia, kiedy podrośł jego drugi wnuk i gdy urodziła się jego druga wnuczka.

Najtrudniejszym okresem pod względem rozmiaru cierpienia, jakie odczuwała rodzina zmarłego były pierwsze cztery lata po wypadku. Obecnie relacje w rodzinie, szczególnie między małżonkami, uległy nieznacznej poprawie, jednak mimo upływu ponad siedmiu lat, nadal nie są tak zażyłe jak przed śmiercią syna.

J. D. (1) ma 45 lat, z zawodu jest budowlańcem o specjalizacji murarz, M. D. ma 39 lat, z zawodu jest sprzedawcą, E. D. ma 13 lat, uczęszcza do gimnazjum. J. D. (2) ma 68 lat, jest na emeryturze. J. S. (1) ma 64 lata i z zawodu jest rolnikiem, aktualnie nie prowadzi sam gospodarstwa rolnego, pozostaje na utrzymaniu syna.

(...) przyznał tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna oraz zwrotu kosztów pogrzebu M. D. kwotę 10 000 zł a J. D. (1) kwotę 5 000 zł.

Ustalił, Sąd Okręgowy, iż K. D. w związku z tym, że wtargnął na rowerze na jezdnię przyczynił się do powstania szkody w 50 %.

***W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne.***

Przywołał Sąd Okręgowy brzmienie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., art. 805 § 1 k.c., art. 822 § 1 k.c., art. 822 § 4 k.c.

Nie podzielił twierdzeń pozwanego podnoszącego, iż przepisy art. 23, 24 § 1 i 448 k.c. nie mogą stanowić podstawy do przyznania powodom zadośćuczynienia z tytułu naruszenia prawa do życia w pełnej rodzinie ani stanowisk wyrażonych przez sądy apelacyjne i okręgowe w cytowanych przez stronę pozwaną orzeczeniach.

Podzielił Sąd I instancji, powołując obszernie, obecnie jednolite stanowisko Sądu Najwyższego, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może uzasadniać przyznanie członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Przyjął, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co powoduje, iż w konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Podniósł, że w okolicznościach sprawy dobrem osobistym był stosunek emocjonalny pomiędzy powodami, a K. D..

Nie podzielił Sąd Okręgowy poglądu pozwanego, iż art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie przewiduje odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za naruszenie dóbr osobistych członków rodziny. Wyrażając ten pogląd powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych. Podkreślił Sąd Okręgowy, iż niezbędną przesłanką skutecznego dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie jest powstanie krzywdy i jej rozmiar i w oparciu o zebrane dowody ocenił roszczenie biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy, rodzaj, natężenie i czas trwania cierpień, jakich doznali powodowie.

Odwołał się do kryteriów wypracowanych w orzecznictwie. Podniósł, że zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego, jego zadaniem jest przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Podkreślił, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne. Nie może być jednocześnie niewspółmierne do rozmiaru doznanej krzywdy, nie spełnia, bowiem roli represyjnej w stosunku do podmiotu odpowiedzialnego za doznaną krzywdę.

Ustalając wysokość przyznanych poszczególnym powodom kwot zadośćuczynienia Sąd Okręgowy kierował się po stopniu krzywd i cierpień, jakich powodowie doznali, stopniem radzenia sobie z zaistniałą sytuacją, dalszymi możliwościami radzenia sobie ze stresem związanym ze śmiercią dziecka, brata i wnuka, stopniem bliskości poszczególnych powodów ze zmarłym, stopniem poczucia straty po zmarłym, wiekiem powodów oraz skutkami, jakie śmierć poszkodowanego wywołała w ich życiu i psychice.

Podniósł Sąd Okręgowy, że niespodziewana śmierć dziecka stanowi dla członków rodziny zawsze większy wstrząs niż śmierć osoby starszej, szczególnie po okresie choroby, kiedy to wszyscy mają czas żeby w pewnym stopniu przygotować się na tragedię.

Z uwagi na to, że z każdym z powodów zmarłego łączył inny stosunek pokrewieństwa i inna więź emocjonalna uznał Sąd I instancji, że w różnym stopniu doszło do naruszenia dóbr osobistych każdego z nich.

W ocenie Sądu Okręgowego najsilniejsza więź łączyła zmarłego z matką a w dalszej kolejności z ojcem. Rozmiar ich krzywdy uznał za największy z uwagi na fakt utraty syna, z którym byli związani silnymi więzami emocjonalnymi.

Śmierć syna była dla nich zdarzeniem niespodziewanym, nagłym i tragicznym, zaś reakcja żałoby utrzymuje się u nich do dnia dzisiejszego. Małżonkowie wskutek doznanych cierpień oddalili się od siebie i do chwili obecnej ich więź nie jest tak silna jak przed śmiercią ich syna a ich sytuacja rodzinna już nigdy nie będzie wyglądać tak jak przed śmiercią syna, z którym z całą pewnością wiązali określone plany na przyszłość.

Stopień krzywd doznanych przez siostrę pokrzywdzonego uznał Sąd Okręgowy za mniejszy ze względu na charakter więzi łączącej powódkę ze zmarłym, więzi między rodzeństwem, z natury nieco słabszej niż więź np. z rodzicami, czy dziećmi a także na to, że E. D. w chwili śmierci brata miała sześć lat. Dzieci w tym wieku, ponieważ nie do końca zdają sobie sprawę z rozmiaru tragedii łatwiej radzą sobie z jej skutkami. Wskazał, że wkrótce powódka wkroczy w świat ludzi dorosłych, najprawdopodobniej sama założy rodzinę, będzie miała dzieci. Tym samym rozmiar doznanych przez nią cierpień, choć niewątpliwie znaczny nie może być porównywany z cierpieniami jej rodziców.

W przypadku J. D. (2) i J. S. (1) podniósł Sąd Okręgowy, że śmierć wnuka skutkowałą głębokim przeżywaniem, smutkiem, zamknięciem się w sobie. Niespodziewana śmierć wnuka skutkowałą po ich stronie negatywnymi przeżyciami psychicznymi, jednak ich krzywda nie może być porównywana z krzywdą doznana przez rodziców zmarłego dziecka, czy rodzeństwa. Oboje mają inne wnuki, na które mogą przelać miłość, jaką darzyli K. D.. Krzywda J. D. (2) jest w ocenie Sądu o tyle większa, że powódka zamieszkiwała ze zmarłym chłopcem, widywała go, na co dzień, od jego urodzenia sprawowała nad nim opiekę pod nieobecność rodziców, a tym samym jej przywiązanie do wnuka było niewątpliwie silniejsze.

Oceniając rozmiar krzywdy powodów Sąd Okręgowy uznał, że kwota 100 000 zł dla J. i M. D., 60 000 zł dla E. D., 50 000 zł dla J. D. (2) i 40 000 zł dla J. S. (1) jest odpowiednia w rozumieniu art. 448 k.c. Kwoty te uwzględniają rozmiar cierpień powodów, spełniają walor kompensacyjny zadośćuczynienia i jednocześnie odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie prowadzą do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów. Zadośćuczynienie w wyższej kwocie uznał Sąd Okręgowy za wygórowane.

Po uwzględnieniu 50 % przyczynienia się pokrzywdzonego do powstania szkody Sąd Okręgowy zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty wskazane w sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.,

***Od powyższego wyroku apelację wniosło pozwane, które zaskarżyło wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz nakazującą pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 8550 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, od których powodowie byli zwolnieni.***

Pozwane zarzuciło naruszenie:

1. prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, w szczególności art. 34 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG, PBUK poprzez uznanie, że pozwane odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powodów wynikających ze śmierci K. D. oraz art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez uznanie, że powodom należy się zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej, która nastąpiła przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.
2. prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k. p. c, poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i rozstrzygnięcie sprzeczne z przeprowadzonymi dowodami, polegające na uznaniu za udowodnione roszczenia powodów oraz dowolną ocenę materiału dowodowego w zakresie zgłoszonych żądań o zasądzenie zadośćuczynienia, co miało wpływ na treść orzeczenia.

W oparciu o te zarzuty wniosło pozwane o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.

Powodowie wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest niezasadna.**

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je, jako własne.

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia prawa procesowego, jako rzutujący na możliwość oceny prawidłowości zastosowanego prawa materialnego. Prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia, należąca do materii procesowej jest, bowiem niezbędną przesłanką dokonania oceny prawnej rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Apelacyjny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie podziela.

Utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest pogląd, podzielany przez Sąd Apelacyjny, że skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy ( np. wyroki Sądu Najwyższego z: 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176; 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185; 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139; 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Nie zawiera apelacja wyводу uzasadniającego tezę apelującego, iż Sąd Okręgowy dokonał dowolnej oceny dowodów w zakresie zgłoszonych żądań i rozstrzygnął sprzecznie z zebranymi dowodami.

Sąd Okręgowy zgodnie z regułami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny dowodów. Ocena ta jest szczegółowa, Sąd Apelacyjny ją podziela, a przekonywująca argumentacja nie wymaga uzupełnienia.

Zgodnie z uchwałą 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 OSNC 2008/6/55 (zasada prawna) „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania”.

Dlatego też Sąd Apelacyjny innych poza nieważnością postępowania uchybień prawu procesowemu nie badał z urzędu, pomimo użycia przez apelującego przy tym zarzucie sformułowania „w szczególności”.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy przedstawił szczegółowy i wyczerpujący wywód prawny, który Sąd Apelacyjny podziela. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż wyroki Sądu Najwyższego nie stanowią obowiązującego prawa. Pomija jednak skarżący, iż jednym z ustrojowych zadań Sądu Najwyższego jest między innymi wyjaśnianie wątpliwości, co do wykładni prawa zarówno w odpowiedzi na pytania prawne sądów - art. 390 k.p.c. Instytucja ta jest instrumentem zmierzającym do zapewnienia prawidłowej wykładni i jednolitego stosowania prawa.

Pomija skarżący, iż podnoszone w apelacji problemy były przedmiotem powołanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku uchwał Sądu Najwyższego oraz to, iż Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego.

Ponieć należy jedynie, iż błędnie powołuje się skarżący na wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 r. II CSK 537/10 LEX nr 846563 twierdząc, iż z orzeczenia tego wynika, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższego wskazuje jedynie, iż najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy potwierdził pogląd o dopuszczalności roszczenia wywodzonego na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wskazując, że „Mając jednak na uwadze treść zarzutu kasacyjnego w sprawie wystąpił inny problem, tj. czy podstawę dochodzonego roszczenia mógł stanowić art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Trzeba w związku z tym wskazać, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego została przyjęta koncepcja, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, niepublikowane i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, BSN 2010, nr 10 s. 11.) W wyroku z dnia 11 maja 2011 r., II CSK 621/10 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyraził wprost zapatrywanie, że rodzicom zmarłej córki przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią, która nastąpiła w wyniku wypadku (deliktu) zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W tym stanie rzeczy należało uznać, że pogląd ten został w judykaturze już ukształtowany, co przesądzało o zasadności skargi kasacyjnej”.

Nie podziela Sąd Apelacyjny stanowiska pozwanej, iż przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. nr 116, poz. 731) art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Sąd Apelacyjny podziela pogląd prawny sądu I instancji, poparty orzecznictwem Sądu Najwyższego, o możliwości przyznania zadośćuczynienia za krzywdę powstałą przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. w oparciu o art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Błędnie twierdzi skarżąca, że gdyby przed wskazaną wyżej nowelizacją kodeksu cywilnego istniała możliwość dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych nowelizacja byłaby zbędna. Pomija, bowiem to, że odmienne są przesłanki uzasadniające zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Dochodzenie roszczenia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. wymaga większej aktywności strony, na podstawie art. 446 § 4 k.c. jest to prostsze ze względu na ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. nie stanowi o powstaniu roszczeń o zadośćuczynienie w przypadku śmierci osób bliskich dopiero od momentu jego wejścia w życie Przepis ułatwia dochodzenie tego roszczenia – brak potrzeby wykazywania jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, poza w nim wymienionymi. Przepis ten nie uchylił art. 448 k.c., jego dodanie było wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia, na jego podstawie, do najbliższych członków rodziny.

Sąd Okręgowy szeroko powołał aktualne, jednolite i utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (np. uchwały Sądu Najwyższego z: 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10; 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84. Wyroki Sądu Najwyższego z: 11 maja 2011 r. I CSK 621/10, LEX nr 848128; 11 lipca 2012 r. II CSK 677/11, LEX nr 1228438; 15 marca 2012 r. I CSK 314/11 LEX nr 1164718).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi konieczność dokonywania kolejnej analizy prawnej podstawy prawnej roszczenia.

Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Istotne jest to, że udowodnili powodowie, iż śmierć ich ojca spowodowała naruszenie ich dobra osobistego – więzi emocjonalnej, szczególnie ważnej w relacjach rodzinnych.

Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest m. in. śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy taka jest, bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( tekst jedn. Dz.U.2013.392 z późn. zm., art. 822 k.c.).

Nie można interpretować art. 34 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą ona sam ponosi odpowiedzialność, byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to zaś naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w stosunkach rodzinnych.

Brak jest podstaw prawnych do zakwestionowania wysokości zasądzonego na rzecz powodów zadośćuczynienia.

Nie wskazuje apelujący, dlaczego jego zdaniem zadośćuczynienie jest wygórowane. Nie wskazuje przy tym pozwana, jaka jej zdaniem kwota byłaby „odpowiednia” w rozumieniu art. 448 k.c.

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 448 k.c. ma charakter nieo określony. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji.

Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał okoliczności, które jego zdaniem uzasadniają wysokość zadośćuczynienia. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy rozmiar doznanej przez powodów krzywdy, w kontekście ich wieku, stopnia negatywnych konsekwencji jak również nieodwracalność skutków naruszenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przyznane powodom zadośćuczynienie nie prowadzi do ich wzbogacenia. Realizuje funkcję kompensacyjną – rekompensuje doznaną przez nich krzywdę, łagodzi cierpienia psychiczne, stanowiąc jednocześnie pomoc w dostosowaniu się powodów do zmienionej sytuacji życiowej.

Wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów, jakimi sądy powinny się kierować, przyznając zadośćuczynienie przyjmuje się, że określenie jego wysokości stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Przed tym sądem odbywa się w zasadzie postępowanie dowodowe. Może, więc on dokonać wszechstronnej oceny podstaw określenia wysokości zadośćuczynienia przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na oznaczenie należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia w związku z niewymierną szkodą wynikającą z naruszenia dóbr osobistych.

Utrwalony jest pogląd, że uznaniowość w zakresie przyznania, jak i określenia wysokości zadośćuczynienia upoważnia sąd wyższej instancji do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej. (por. wyrok SN z 10 marca 2006 r. IV CSK 80/05, OSNC 2006, Nr 10, poz. 175).

Reasumując Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazał okoliczności, którymi kierował się określając wielkość przysługującego powodowi zadośćuczynienia. Uwzględnił przy tym zarówno zakres doznanej przez nich krzywdy jak i inne aspekty związane z sytuacją rodzinną i bytową jak i warunki i stopę życiową społeczeństwa.

***Dlatego też Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.***

***O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do jego wyniku.***